

Stanisław Głowa

"Kirchliches Amt im Umbruch", wyd.
Hans-Dieter Bastian, München-Mainz
1971 : [recenzja]

Collectanea Theologica 42/3, 216-217

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

namento. Winę za to ponosi w wielkiej mierze samo duchowieństwo, ale również i świeccy, którzy przedtem za mało wypowiedzieli się na temat roli kapłana we wspólnocie chrześcijańskiej. Obecna książka, choć nie wyczerpuje zagadnienia i właściwie jest skromnym przyczynkiem, a tytuł francuski zbyt wiele obiecuje, może stanowić pomoc w tej dziedzinie. Napisana jest przystępnie, interesująco i przy tym rozwija ciekawie te perspektywy, które nigdy nie mogą zostać pominięte, nawet przy najbardziej „nowoczesnym” podejściu do zagadnienia.

Ks. Stanisław Głowa SJ, Warszawa

Kirchliches Amt im Umbruch, wyd. Hans-Dieter Bastian, München-Mainz 1971, Chr. Kaiser - Matthias-Grünwald-Verlag, s. 296.

„Kościelny urząd na przełomie” — tytuł książki odzwierciedla wiele publikacji dziennikarskich i odniesień światowej prasy na ten temat. Protestantki wydawca zebrał w niej wypowiedzi protestantów i katolików na postawione przez siebie problemy. Jest ich kilka, a wszystkie wydają się szczerze i rzeczowe. Wystarczy przytoczyć niektóre, aby się o tym przekonać.

Odnosnie do teologii urzędu kościelnego: czy proboszcz musi być kapłanem (*Der Pfarrer — ein Priester?*); czy zajmowanie się religią może być zawodem, a posługa kapłańska w służbie wspólnoty kościelnej jest urzędem czy funkcją? Na każde z powyższych pytań otrzymamy w książce dwugłos katolika i protestanta. Z kolei protestanci i katolicy wypowiadają swe sądy na temat aktualnego funkcjonowania posługi kościelnej w praktyce „między ideałem a rzeczywistością”. Są to wyznania proboszczów o ich pracy i strukturze nowoczesnych parafii, o duszpasterstwie specjalnym (opieka nad chorymi, więźniami, studentami oraz poradnictwo telefoniczne). Ukazuje kierunki rozwoju i zapotrzebowania na określony typ duchownego specjalisty, z którym ściśle współpracuje grono świeckich aktywistów.

Dalej biskup katolicki i protestancki mówią o sposobie funkcjonowania ich kierowniczego urzędu, który reprezentuje autorytet w ramach kościelnej kolegialności. Wreszcie dwie autorki wyznania katolickiego i ewangelickiego zastanawiają się nad emancypacją kobiety, która w różnym stopniu w obu wyznaniach doprowadziła do uczestnictwa w funkcjach kościelnej posługi. Pierwsza wykazuje, powołując się m. in. na argumentację H. van der Meer, *Priestertum der Frau?*, Freiburg 1969 (zob. rec. w Coll. Theol. 41(1971) z. 3, s. 215 n.), że wprawdzie nie istnieją obiektywne dane oparte na Objawieniu, które by wykluczały kobietę z udziału w urzędzie kapłańskim, ale stoi otworem szereg innych dziedzin pracy kościelnej dostępnej dla kobiet, jak np. kobieta jako teolog, doradca duszpasterski, katecheta itp., które dotąd nie są należycie wykorzystane. Zresztą trafnie zauważa, że dzisiaj Kościół ma ważniejsze zadania do wykonania niż zajmowanie się tą bądź co bądź drugorzędną sprawą. Natomiast autorka wyznania ewangelickiego, która w pełen zaangażowania sposób przedstawia swą pracę w instytucji *Diakonisches Jahr*, wyraża nadzieję, że wraz z postępującą emancypacją kobieta uzyska możliwość sprawowania wszystkich funkcji na urzędzie kościelnym.

Książka pisana z pozycji katolickich i protestanckich, omawia zaznaczając się ewolucję urzędu kościelnego. Ogranicza się do przemian zachodzących w chrześcijaństwie Europy zachodniej, w którym niezależnie od różnic konfesyjnych reforma Kościoła postuluje uelastycznienie posługi kościelnej w duchu służebnym. Wbrew pozorom dezyderat ten nie wyrasta z poczucia bezradnej sytuacji w obliczu zachodzącego kryzysu religijności i struktur religijnych, lecz z narastającej świadomości ekumenicznej i wspólnej odpowiedzialności za losy Ewangelii („dobrej nowiny” Chrystusa).

Książka ma dodać odwagi i zachęcić do szukania coraz lepszej adaptacji w głoszeniu słowa Bożego w czasach dzisiejszych. Materiały w niej zawarte

są podane w formie dwugłosów na dany temat, a więc metodą dyskusyjną, która lepiej pozwala dochodzić do skutecznych rozwiązań. Materiały te, bogate w treść, prowokujące do przemyśleń, mogą stać się przedmiotem dyskusji wśród chrześcijan. Mogą być przyczynkiem do kształtowania się jakiejś opinii publicznej, nie po to, aby burzyć, lecz poprzez obecność Ducha Świętego w ludzie Bożym (ponieważ w jakiś sposób wszyscy chrześcijanie poprzez swe przemyślenia inspirowane światłem wiary i osobistą wiernością łasce są podmiotem Tradycji w Kościele!) przyczyniać się do tego, aby urząd posługi w chrześcijaństwie stale rozwijał się i coraz dokładniej odpowiadał ideałowi nakreślonemu przez Chrystusa.

Ks. Stanisław Głowa SJ, Warszawa

Hans KÜNG, *Wozu Priester? (Eine Hilfe)*, Einsiedeln 1971, Benziger Verlag,

Küng jest jednym z najbardziej kontrowersyjnych teologów katolickich ostatnich lat, żeby wspomnieć tylko o tak dyskutowanych jego książkach, jak *Die Kirche* czy *Unfehlbar?* Były to pozycje kwestionujące wiele elementów dotychczasowej struktury Kościoła, a przynajmniej starające się uwypuklić elementy przejściowe i historyczne, by je zmodyfikować, ulepszyć i uczynić z nich wyraz wiary Kościoła XX wieku.

Obecną książkę autor, jak sam mówi, napisał z trzech powodów: po pierwsze, ponieważ liczbowy kryzys kapłanów w Kościele katolickim zaczyna przybierać wymiary coraz bardziej katastrofalne; po drugie, ponieważ dotychczasowe dyrektywy rzymskie nie są wystarczające (!), a przygotowywany roboczy dokument *O posłudze kapłańskiej* na III Synod Biskupów w roku 1971 jest bardzo niedoskonały; wreszcie po trzecie, ponieważ według słów autora, istnieje niewielka tylko nadzieja, przy obecnym stanowisku centralnych władz rzymskich, na zadowalające rozwiązanie kwestii kapłańskiej na synodzie w roku 1971. W ten sposób sformułowawszy cel książki (s. 7), autor stwierdza następnie, że swoją pracą chce pomóc kapłanom starszej generacji, którzy przyzwyczajeni są do dawnych pojęć teologicznych i dawnego stylu życia Kościoła, a boją się nowości. Chce jednocześnie pomóc także kapłanom młodszemu, którzy wprawdzie posiadają wiele elementów nowego kształtu Kościoła, ale nie umieją z nich stworzyć dynamicznej syntezy.

Küng traktując właśnie swoją książkę jako pomoc, poddaje na nowo analizie pojęcie Kościoła jako wspólnoty obdarzonej cechami wolności, równości i braterstwa, które często w ciągu wieków nie były realizowane. Przede wszystkim zaś zwraca uwagę na nowotestamentalne wypowiedzi o kapłaństwie. Odkrywa tam wielkość funkcji, posługę (*diakonia*) zamiast urzędu oraz „posługę kierowania” (*Leitungsdienst* — s. 30 n) zamiast kapłaństwa. Tę ostatnią zaś tak charakteryzuje: jest to posługa na rzecz wspólnoty chrześcijan według wzoru Jezusa, który nie dąży do panowania. Dalej wiąże tę posługę ze świadectwem danym przez Apostołów, które realizuje się pośród różnorodnych funkcji, posług i charyzmatów tejże wspólnoty. Ukazując następnie rozwój tradycyjnego pojęcia urzędu kapłańskiego w Kościele, autor wypowiada wiele dyskusyjnych twierdzeń (s. 41—58), gdzie m. in. w odniesieniu do liczby siedmiu sakramentów, ich znaczenia, ustanowienia przez Chrystusa oraz charakteru sakramentalnego i pojęcia ofiary — balansuje na krawędzi teologicznej precyzji i wierności dotychczasowej nauce Kościoła.

Ostatnia część książki jest poświęcona „kształtowi kościelnej posługi kierowania”, który musi zawsze być wkomponowany we wspólnotę eklezjalną danego szczebla. W rezultacie nie można, jak sądzi Küng, mówić np., że kapłan sprawuje sakramenty jako *alter Christus*, kiedy jest odizolowany od wspólnoty, gdyż to by się sprzeciwiało nowotestamentalnemu pojęciu kapłaństwa wspólnego wszystkim chrześcijanom. Jedną z centralnych myśli w tej,